



Sygn. akt IV CSK 640/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa R. W.
przeciwko L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
o stwierdzenie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwały,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 lipca 2014 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 czerwca 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwanej kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym przez powoda R. W. wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 19 grudnia 2012 r. W sprawie tej sądy *meritii* ustaliły co następuje:

Wspólnikami pozwanej „L.” spółki z o.o. z siedzibą w S. są M. D., D. K. i R. W. Powód R. W. posiada 17 udziałów w kapitale zakładowym pozwanej spółki wynoszącym 150 000 zł, w łącznej wysokości 17 000 zł. Powód nabył udziały w pozwanej spółce od M. N. w dniu 27 czerwca 2006 r. na podstawie umowy sprzedaży. Powód na co dzień pracuje w banku, gdzie jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

M. N. reprezentuje powoda na zgromadzeniach wspólników spółki „L.”, ponieważ od kilku lat interesuje się funkcjonowaniem tej spółki, a wcześniej był jej wspólnikiem. Pełnomocnik powoda M. N. od kilku lat pozostaje w trwałym konflikcie z pozostałymi wspólnikami pozwanej. Źródłem tego konfliktu są kwestie finansowe, m.in. rozliczenia z M. Ni. jako byłym wspólnikiem pozwanej spółki.

Powód, reprezentowany na zgromadzeniach wspólników pozwanej przez M. N., od roku 2009 r. głosuje przeciwko większości uchwał wspólników spółki „L.”. Pomiędzy wspólnikiem mniejszościowym i większościami pozwanej toczyło kilka postępowań przed Sądem Okręgowym w G. w przedmiocie stwierdzenia nieważności bądź uchylecia uchwał spółki.

W dniu 10 maja 2012 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników „L.” sp. z o.o. w S. Na zgromadzeniu wspólników w tym dniu obecni byli wszyscy wspólnicy spółki, z tym że powoda reprezentował pełnomocnik M. N. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej w dniu 10 maja 2012 r. podjęło m. in. uchwałę w przedmiocie zmiany § 10 umowy spółki przez dodanie po ust. 2 ust. 3 w brzmieniu: „Pełnomocnikami wspólników na zgromadzeniu mogą być tylko inni wspólnicy.” Za podjęciem uchwały oddano 133 głosy, zaś głosów przeciw podjęciu uchwały było 17. Powód głosował przeciwko tej uchwale, a po jej podjęciu większością głosów pełnomocnik powoda zgłosił sprzeciw do powyższej uchwały i czynność ta została zaprotokołowana.

R. W. wniósł pozew przeciwko „L.” sp. z o.o. w S. o stwierdzenie nieważności uchwały podjętej na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników spółki „L.” w dniu 10 maja 2012 r. w przedmiocie zmiany § 10 umowy spółki, ewentualnie o uchylenie tej uchwały. Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo zarówno co do stwierdzenia nieważności uchwały, jak i o jej uchylenie.

Oddalając apelację powoda Sąd Apelacyjny stwierdził, że podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i również czyni je podstawą własnego rozstrzygnięcia. Sąd II instancji zaznaczył, że mimo trafności zarzutu skarżącego dotyczącego wadliwej wykładni art. 243 § 1 k.s.h., zaskarżony wyrok odpowiada prawu, nie było bowiem podstaw do stwierdzenia nieważności lub uchylenia zaskarżonej uchwały.

Stwierdzenie nieważności może nastąpić jedynie w sytuacji, gdy uchwała wspólników jest sprzeczna z ustawą (art. 252 § 1 k.s.h.). W rozpatrywanym przypadku wspólnicy postanowili, że „pełnomocnikami wspólników na zgromadzeniu mogą być tylko inni wspólnicy,” ograniczyli zatem, a nie wyłączyli uprawnienie korporacyjne wspólnika do uczestnictwa w zgromadzeniu przez pełnomocnika. Nieważność uchwały nie może być badana, pod kątem określonego układu personalnego, który w dacie jej podjęcia funkcjonował w spółce, czy konfliktu między wspólnikami prowadzącego do faktycznego wyłączenia możliwości działania przez pełnomocnika.

Po pierwsze, skład personalny wspólników, pozostawanie przez nich w stosunku pracy ze spółką, czy sprawowanie funkcji członka zarządu, w każdej chwili może ulec zmianie, otwierając możliwość działania wspólnika na zgromadzeniu przez pełnomocnika. Po drugie, stan sprzeczności z ustawą nastąpi dopiero w sytuacji, gdy wbrew treści art. 243 § 1 k.s.h. powód udzieli pełnomocnictwa pozostałym wspólnikom, którzy nie mogą być pełnomocnikami, z uwagi na pełnienie funkcji członków zarządu, a osoby te podejmą się reprezentacji, nie rezygnując z funkcji członka zarządu. Stan niezgodności z prawem może się zatem zrealizować dopiero w przyszłości, zależny będzie od szeregu nieweryfikowalnych aktualnie okoliczności, nie można zatem stwierdzać

nieważności uchwały antycypując okoliczności, które mogą w przyszłości ulec zmianie. Po trzecie, kwestia faktycznego wyłączenia możliwości działania powoda za pośrednictwem pełnomocnika z uwagi na istniejący konflikt z innymi wspólnikami oraz sprawowanie przez nich funkcji członków zarządu (art. 243 § 3 k.s.h.) może podlegać badaniu w ramach powództwa o uchylenie uchwały (art. 249 § 1 k.s.h.), a nie stwierdzenie jej nieważności art. 252 § 1 k.s.h.), niezgodność z prawem nie powinna być bowiem uzależniona od zmiennych okoliczności faktycznych, w tym konfliktów personalnych w spółce.

W konsekwencji, nie można podzielić zarzutu jakoby zaskarżona uchwała była sprzeczna z art. 243 § 3 k.s.h. Kognicją Sądu objęta jest kwestia ważności zaskarżonej uchwały, nie ewentualnych uchwał podjętych z naruszeniem art. 243 § 3 k.s.h. wobec ustanowienia pełnomocnika z naruszeniem tej normy. Poza tym, członek zarządu po uzyskaniu pełnomocnictwa dla uniknięcia działania w warunkach kolizji z regulacją art. 243 § 3 k.s.h. może zrezygnować ze sprawowanej funkcji.

Nie sposób zatem zgodzić się z oceną jakoby nie stwierdzenie nieważności i zostawienie w obrocie prawnym zaskarżonej uchwały oraz udzielenie przez powoda pełnomocnictwa któremukolwiek z dwóch wspólników, miało automatycznie skutkować nieważnością podjętych w ten sposób uchwał. Brak jest również podstaw do podzielenia zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 249 § 1 k.s.h., w stanie faktycznym sprawy nie sposób bowiem stwierdzić, by zaskarżona uchwała była sprzeczna z dobrymi obyczajami lub miała na celu krzywdzenie powoda.

Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa i doktryny pod pojęciem dobrych obyczajów należy rozumieć przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Jest to taki sposób postępowania, który da się pogodzić z regułami uczciwego obrotu, zwykle skonkretyzowanymi w obowiązujących w obrocie zwyczajach, które to reguły uwzględniają charakter danego rodzaju aktywności gospodarczej, a sama ich treść i rodzaj wykładni są nakierowane na zapewnienie spółce niezakłóconego funkcjonowania, a co za tym idzie rozwoju. Natomiast ocena, czy interesy

wspólnika zostały naruszone lub zagrożone w związku z podjętą uchwałą, musi być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności występujących przy podejmowaniu uchwały. Ocena ta nie może być realizowana tylko z punktu widzenia interesów tego wspólnika, którego treść uchwały ma dotyczyć, lecz musi uwzględniać generalną pozycję wspólnika, w ramach podmiotu korporacyjnego, którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników.

Uwzględniając te kryteria zgodzić należy się z oceną Sądu Okręgowego, iż w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy podjęcie uchwały miało na celu wyeliminowanie narastania sytuacji konfliktowych w spółce związanych z brakiem osobistego kontaktu powoda ze spółką, a działaniem za pośrednictwem pełnomocnika, będącego byłym wspólnikiem spółki, skonfliktowanego z pozostałymi wspólnikami, działającego w ich ocenie na szkodę spółki. Konfliktową sytuację potęgował fakt, iż M. N. jako pełnomocnik powoda domagał się wglądu do dokumentów spółki, co mogło osłabiać pozycję spółki w sporze z pełnomocnikiem powoda, do którego spółka ma roszczenia finansowe. Dodatkowo powód reprezentowany przez byłego wspólnika spółki M. N. sprzeciwia się wszystkim uchwałom podejmowanym przez wspólników, nawet w kwestiach porządkowych, doprowadza do licznych procesów przeciwko spółce, co w odczuciu większości wspólników i zarządu destabilizuje sytuację w spółce, hamuje jej rozwój i nie pozwala skoncentrować się na kwestiach merytorycznych czyli działalności gospodarczej, do której prowadzenia spółka została powołana.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: 1) art. 246 § 3 k.s.h. przez jego niezastosowanie w sprawie, pomimo że uchwała, podjęta w trybie art. 243 § 1 k.c., wprowadzając umowne ograniczenie udziału pełnomocnika w zgromadzeniu wspólników, uszczupla prawa udziałowe wspólników, a zatem do jej podjęcia wymagana jest zgoda wszystkich wspólników, których ona dotyczy, co oznacza, że wobec sprzeciwu powoda, uchwała ta nie została podjęta jednogłośnie, a więc jest uchwałą nieważną; 2) art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., przez niewłaściwe zastosowanie pierwszego z tych przepisów, co było wynikiem nie zastosowania art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c., a w konsekwencji - wynikiem oparcia się w badaniu zgodności uchwały z ustawą

tylko i wyłącznie na literalnej treści uchwały i nie dokonania jej wykładni, zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz ograniczeniem oceny, dokonywanej w trybie art. 252 § 1 k.s.h. tylko i wyłącznie do zgodności uchwały z przepisami kodeksu spółek handlowych i pominięciem przy tej ocenie przepisów prawa cywilnego, w tym art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 246 § 3 k.s.h. jest niezasadny. Należy bowiem odróżnić uprawnienie do uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników i głosowania na tym zgromadzeniu, które wchodzi niewątpliwie w skład udziału przysługującego wspólnikowi, od sposobu wykonywania tych uprawnień. Wspomniane uprawnienia mogą być wykonywane osobiście przez wspólnika oraz, na co zezwala art. 243 k.s.h., przez pełnomocnika. Ten sposób wykonywania uprawnienia do udziału w zgromadzeniu wspólników może jednak być ograniczony w ustawie (art. 243 § 3, art. 244 k.s.h.) albo umowie spółki. Zaskarżona uchwała dokonała ograniczenia wykonywania uprawnienia wspólnika do udziału w zgromadzeniu wspólników przez pełnomocnika. Nie ograniczyła więc ona, jak twierdzi skarżący jego prawa udziałowego, lecz ograniczyła sposób wykonywania tego uprawnienia, gdy wspólnik chce go wykonywać przez pełnomocnika. Do skutecznego podjęcia uchwały w sprawie zmiany umowy spółki, która zmieniała sposób wykonywania uprawnień do udziału w zgromadzeniu wspólników, nie była więc potrzebna zgoda powoda. Uchwała została skutecznie podjęta, bo oddano za nią 133 głosy na 150 uprawnionych do oddania głosu, czyli znacznie więcej niż wymaga art. 246 k.s.h.

Zupełnie nietrafny jest też zarzut naruszenia przez zaskarżone orzeczenie art. 252 k.s.h. w związku z art. 65 k.c. i art. 58 k.c. Uchwały zgromadzenia wspólników nie można uznać za czynność prawną, do której stosujemy wprost przepisy dotyczące czynności prawnych, w szczególności umów. Uchwała jest podobnie jak czynność prawna zdarzeniem prawnym bo w jej skład wchodzi oświadczenia woli i wywołuje ona skutki prawne. Jest to jednak czynność prawna szczególna, do której przepisy o czynnościach prawnych możemy stosować tylko wtedy, gdy ustawa nie reguluje odrębnie sposobu podejmowania uchwały i skutków

do jakich ona prowadzi. Te odrębności wynikają z odmiennych funkcji jakie pełnią czynności prawne i uchwały. Czynności prawne prowadzą do powstania, zmiany lub ustania stosunków prawnych przede wszystkim pomiędzy odrębnymi osobami. Natomiast uchwały zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej są źródłem powstania, zmiany lub ustania stosunków wewnątrz spółki. Uchwały są więc czynnościami prawnymi wewnątrzkorporacyjnymi. Z tego względu wymogi dotyczące podejmowania uchwał, i ich unieważniania są w kodeksie spółek handlowych uregulowane inaczej niż wymogi skutecznego dokonania czynności prawnych i ich unieważniania określone przede wszystkim w kodeksie cywilnym. Należy także zwrócić uwagę, że zupełnie inna jest rola oświadczenia woli w umowie i uchwale. Umowa staje się skuteczna gdy dochodzi do uzgodnienia oświadczeń woli stron umowy. Uchwała natomiast jest skuteczna, gdy zostanie za nią oddana wymagana większość głosów. Dlatego zupełnie pozbawione podstaw jest posługiwanie się przy wykładni uchwał, jak to sugeruje strona powodowa, art. 65 k.c. Badanie przy uchwałach jaki był zgodny zamiar wspólników, którzy brali udział w głosowaniu i jaki był cel uchwały, nie ma znaczenia, gdyż o tym decydują nie wszyscy wspólnicy, ale ci którzy mają większość potrzebną do przyjęcia uchwały.

Także określenie skutków sprzecznej z ustawą uchwały zostało odmiennie uregulowane w kodeksie spółek handlowych niż określenie skutków czynności prawnej sprzecznej z ustawą. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalone można uznać stanowisko, zgodnie z którym sankcje przewidziana w art. 252 i 425 k.s.h. są sankcjami innymi, niż nieważność o której mowa w art. 58 k.c. Na nieważność czynności prawnej może powołać się każdy w każdym czasie a orzeczenie sądu stwierdzające sprzeczność czynności prawnej z ustawą ma charakter deklaratoryjny. W przypadku uchwały sprzecznej z ustawą z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały mogą wystąpić tylko określone osoby i w określonym, stosunkowo krótkim czasie. Uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna od chwili jej podjęcia dopiero gdy stwierdzi to prawomocnym wyrokiem sąd. Wyrok sądu ma więc charakter konstytutywny (zob. uchwała 7 sędziów SN z dnia 1 marca 2007 r. III CZP 94/06, OSNC 2007, nr 7-9/95 oraz uchwała 7 sędziów SN z dnia 18 września 2013 r., III CZP 13/13, OSNC 2014, nr 3,

poz. 23). Nie zasługuje wobec tego na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c.

Mając na względzie, że zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej okazały się niezasadne Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.